

Teodozja Rittel

## „Miłość nieprzykładna” Elżbiety Drużbackiej Rozwinięcie intertekstowe motywu *orta* i *stońca* (konteksty interpretacyjne)

### 1. „Przestrzenie miłości” w tekstach Drużbackiej

W wierszowanych tekstach Elżbiety Drużbackiej odnajdujemy różne „przestrzenie miłości”. Jest to: miłość „ponad czas wyniesiona” z *Fabuly o księżęciu Adolfie dziedzicu Roxolanji*<sup>1</sup>, miłość „przykładna, przyzwoita”, z której „każdy nie zgorszenie, ale naukę brać może, że miłość z modestyą, przy asystencyi wstydu z rozumem, przy baczności na honor y obecność, boską zabroniona nie jest, owszem chwalona”, z *Arkadii szczęśliwą zwanej*<sup>2</sup>. Najlepiej jednak, z dużą erudycją i śmiałością, ukazuje autorka miłość „nieprzykładną, nieprzyzwoitą”<sup>3</sup> w przewierszowanym przez nią *Życiu św. Dawida króla Izraelskiego*<sup>4</sup>. Są tu przykłady miłości „kazirodczej” *Amona* ku siostrze *Tamarze*, o której czytamy, że:

Szatan mu też dał radę uczynić się chorem,  
Żeby siostra jeść bratu przyniosła wieczorem;  
Jakoż tej sztuki zażył, chytrze się obrócił.  
Krótko mówiąc, że czystą pannę zesromocił<sup>5</sup>;

<sup>1</sup> *Fabula o księżęciu Adolfie dziedzicu Roxolanji*, [w:] *Poezje Elżbiety Drużbackiej*, wyd. przez Jana Nepomucena Bobrowicza, Lipsk 1837, t. II, s. 183–259.

<sup>2</sup> *Arkadia szczęśliwa*. Poemat. Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, Sygn. 1354, s.1. Objasnienia znaczenia słowa *modesty* ‘skromność, grzeczność’, por. S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, Lwów 1807–1815, t. III, s. 148.

<sup>3</sup> U Lindego: *przykładność* to zbiór przykładowych przymiotów mogących służyć za wzór do naśladowania (t. IV, 645); *miłość nieprzykładna* byłaby zatem zaprzeczeniem owych przymiotów jako *miłość nieprzyzwoita, niestosowna, nieprzyzwoita, niegodziwa* i właśnie *nieprzykładna* (t. IV, 691) – hasło *przyzwoitość*. Ze Skargi notuje Linde wyrażenie: *prawa miłość* i *ślepa miłość* (t. III, 114).

<sup>4</sup> *Opisanie życia świętego Dawida króla Izraelskiego*, [w:] *Poezje Elżbiety Drużbackiej*, op. cit., t. II, s. 1–127.

<sup>5</sup> *Opisanie życia świętego Dawida króla Izraelskiego*, t. II, s. 90, w. 27–30. Objasnienie znaczenia słowa *zesromocić* ‘zgwalczyć, zhańbić, nieczystość z nią popełnić’, por. S. B. Linde, *Słownik...*, t. V, s. 419.

miłości „cudzołożnej” Dawida i Betsabe, o której Drużbacka mówi z potępieniem:

O amory bezecne! O własności cudza!  
Jak was szatan subtelnym sposobem uludza.  
Nic to kochać mężatkę, nic to, że ciężarna,  
Nic męża zabić kazać, wszystko to rzecz marna”<sup>6</sup>;

miłości niestosownej, ale „uzdrawiającej”, czyli o tym:

Co ludzi starych na czas do ciepła porusza:  
Młodziuchną, piękną, ładną, sprowadzić panienkę,  
Kazać jej krótką nosić nad kostki sukienkę;  
Niech szyję białą i pierś chustką niezasłania,  
Niech się królowi zrana, na noc nisko kłania,  
Niech go głaszcze pod brodę, niech go karessuje,  
Niech mu jeść, pić podaje, zawsze usługuje”<sup>7</sup>;

wyjaśniając przy tym ów sekret, rzekomo z *Pliniusza* wzięty, w którym stary Dawid zamieszkuje z młodą dziewczyną *Abiszay*, pochodzącą z *Szunem*, która pielęgnuje sędziwego króla i ogrzewa go swoim ciałem, por. *Pierwszą Księgę Królewską*:

Szukano więc pięknej dziewczyny w całym kraju  
izraelskim, aż wreszcie znaleziono *Szunemitkę*  
*Abiszag* i przyprowadzono ją do króla  
Dziewczyna ta była nadzwyczaj piękna.  
Choć miała staranie o króla i obsługiwała go,  
król się do niej nie zbliżył (1 Krl 1,3)<sup>8</sup>.

Drużbacka konkluduje:

Choć w jednym łóżku sypia z królem dni ze trzysta,  
Przecie *Abiszaj* panna, poczciwa i czysta”<sup>9</sup>.

Oprócz *Dawida króla Izraelskiego* Drużbacka w innych swoich tekstach opisuje też miłość „chorobliwą” do nieletniej, czyli rozważa „niezwyczajne gusta w miłości”, o których pisze tak:

Ja rok dziesiąty wojnę nie pod Troją wiodę,  
Nie Helena, lecz dziecko, dokuczają mi młode,  
O tym mówiąc, y teraz, pot czuję na ciele,

<sup>6</sup> *Opisanie życia świętego Dawida króla Izraelskiego*, t. II, s. 84, w. 11–14. Objasnienia znaczenia słowa *subtelny* ‘niegruby, delikatny, cienki, wymyślny’, por. S.B. Linde, *Słownik...*, t. V, s. 496.

<sup>7</sup> Tamże s. 115, w. 18–25. Objasnienie znaczenia słowa *karessuje*, por. S.B. Linde, *Słownik...*, t. II, s. 319, gdzie *kares* z franc. ‘umizg’.

<sup>8</sup> *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań–Warszawa 1980, wyd. trzecie. Przy odniesieniach do *Biblii* podaję w nawiasie sigła biblijne, zgodnie z tym właśnie źródłem. Tu chodzi o *Pierwszą Księgę Królewską* (1 Krl 1,3).

<sup>9</sup> *Poezje Elżbiety Drużbackiej*, op. cit., t. II, s. 116, w. 21–22. Objasnienie znaczenia słowa *poczciwa* ‘moralnie uczciwa, cnotliwa’, por. S.B. Linde, *Słownik...*, t. IV, s. 198.

Znak wstydu, żem trzechletnią pokochał Astellę,  
Im częściej z niewinnemi moje łączę usta  
Tym mocniej lgnę, bo w nich są niezwyuczajne gusta<sup>10</sup>.

Jest to miłość *Roxola*, dorosłego mężczyzny, bohatera *Historii chrześcijańskiej Xiężny Elefantiny* do nieletniej *Astelli*.

Wiele uwagi poświęca też autorka miłości „wywiedłej starych”, a zwłaszcza „amorom kobiet”, o których w poemacie *Lais* mówi:

Nie miło czytać, a dopieroż patrzeć,  
na twarz, co ją wiek pofałdował stary,  
Raczej fałszywe trzeba farby zatrzeć,  
Niżli dać z reszty Boginiej ofiary  
Po lat piędziesiąt każda białogłowa,  
Niechaj zwierciadło stucze albo schowa<sup>11</sup>.

Nadto Drużbacka w swoim *Dawidzie* połączyła była „grzech cudzołóstwa” *Dawida z Betsabe* z „miłością lubieżną” starców w stosunku do *Zuzanny*, rozszerzając tym samym wypowiedź na kąpiel wszystkich dam, „co się w rzekach pleszczecie, nie w wannie”<sup>12</sup>. Nowością w stosunku do pierwowzoru Biblii i do J. Kochanowskiego, jest tu przedstawianie erotyzmu mężczyzn poprzez naganne zachowania kobiet. To też wypowiedzi Drużbackiej na temat „cnoty niewinności” obu pań brzmią jak żart literacki, czy też ironia oparta na relacji antynomicznej w stosunku do *Betsabe*:

Ale i ty *Betsabe*, godnaś kary słusznej,  
Żeś się myła w prospekcie samolówki dusznej,  
Gdyby skromność poczciwych żon w tobie mieszkala,  
Dalejbyś od perspektyw pańskich unikała!  
Strzeżcie się odtąd kapać w sadzawkach męzatki,  
Czym wielom mężczyzn na grzech dajecie zadatki (...)

i do samej *Zuzanny*:

Nieznalaby potwarzy cnotliwa *Zuzanna*,  
Gdyby nie ogrodowa myła ją fontanna;  
Zachęcała swem zimnem pryskaniem na ciało,  
Aż z tych. chłodów, dwóch starców w malignie zostało<sup>13</sup>.

<sup>10</sup> *Historia Chrześcijańska Xiężny Elefantiny Eufraty* - Elżbiety z Kowalskich Drużbackiej, Poznań 1769, argument XV, s.102, w. 15–29. Pisownia zgodna ze źródłem tekstu. Objaśnienie znaczenia słowa *gusta* ‘upodobanie, kochanie się w czymś, smak’, por. S.B. Linde, *Słownik...*, t II, s. 152.

<sup>11</sup> *Zabawy Przyjemne i Pożyteczne z różnych autorów zebrane*, Warszawa 1776, t. XIII, cz. II, s. 351, w. 1–6. Objaśnienie znaczenia słowa *farba* ‘barwidło, rumienidło, bielidło’, por. S.B. Linde, *Słownik...*, t I, s. 630.

<sup>12</sup> *Poezje Elżbiety Drużbackiej*, op. cit., t II, s. 78, w. 11, Objaśnienie słowa *pleszczyć się*, ros. плескаться ‘z płaskim wodą się oblewać’, por. S.B. Linde, *Słownik...*, t IV, s. 153.

<sup>13</sup> *Poezje Elżbiety Drużbackiej*, op. cit., t II, s. 78, w. 5–10 i 13–18, Objaśnienie słowa *samolowka* ‘łapaczka’, z ros. самолловъ, por. S.B. Linde, *Słownik...*, t V, s. 215. Por. też *Opowiadanie o Zuzannie*

Łatwo zauważyć, że autorka jest tu o wiele łaskawsza dla amatorów starych mężczyzn niż dla kobiet i ich „wywiędłej starości”. W przypadku panów jest to zwykle „jara starość”, którą symbolizuje *czosnek* z nawiązaniem do przysłów, jako przworców, obecnych w języku:

„Starzy, gdy siwieją szaleją” i „W starym piecu dyabeł pali”, a także „Im kot starszy, tym ogon twardszy”<sup>14</sup>.

U Drużbackiej mamy tu następujące przetworzenie:

Są teraz starcy, którzy od głowy szędziwi,  
Ale od nóg jak młodzi, tak zdrowi, tak żywi<sup>15</sup>

i zaznacza:

Częstokroć się dziadowie o to troszcząc smuć,  
Że nie oni pokusy, lecz ich te porzuca,  
Bądźże i ty ostrożny Dawidzie w starości,  
Byś w to niewpadł, co uszło dniom twojej młodości.  
Terazby szpetnie było, gdybyć to przyznali,  
Że w starym piecu diabeł ogień sobie pali<sup>16</sup>.

Dodajmy, że motyw *czosnku*, jako symbolu „jarej starości” mężczyzn, wykorzystał też, w przekładzie Rabelais’go *Gargantua i Pantagruel*, Tadeusz Żeleński (Boy). Oto amplifikacja Boya z wypowiedzi *Pamurga*:

Wymawiasz mi moją siwiejącą szczerć, a nie widzisz, że ona jest  
natury *czosnku*, u którego widzisz głowę białą, a chwast zielony,  
sterczący i krzepki<sup>17</sup>.

Spora grupa tekstów pozwala traktować Drużbacką jako „piewczynię miłości” i propagatorkę „złotów cywilizowanych”, zgodnych z poetyką baroku i samego *Owidyusza*<sup>18</sup>, którego teksty znała i ceniła, pisząc o tym w *Arkadii*:

Kto szuka erudycyi, w czym jest wierszow dusza,  
Znajdzie w Athenach Greckich dziś *Owidyusza*,  
Owo co zgoła świat miał zamkniętego w skrzyni,  
To wszystko wynaleźli dowcipni Greczyni<sup>19</sup>.

z *Księgi Daniela* (13,1–64) [w:] *Pismo Święte...*, op. cit., s. 1048–1050 i J. Kochanowskiego, *Zuzanna, Dzieła polskie*, Warszawa 1980, s. 87–91, oprac. J. Krzyżanowski.

<sup>14</sup> Por. przysłowia na ten temat notowane w *Słowniku* S.B. Lindego, t. V, s. 273 i 443.

<sup>15</sup> *Poezje Elżbiety Drużbackiej*, op. cit., t. II, s.78, w. 17–18; Objaśnienie znaczenia słowa *szędziwi* ‘siwi, szadzią okryci’, por. S.B. Linde, *Słownik ...*, t. V, s. 575.

<sup>16</sup> Tamże, t. II, s. 116, w. 9–14.

<sup>17</sup> F. Rabelais, *Gargantua i Pantagruel*, Warszawa 1955, t. I, s. 424 (przekł. T. Żeleński Boy); por. też hasło *czosnek*, [w:] *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, pod red. J. Krzyżanowskiego, Warszawa 1969, t. I, s. 389, tamże przykład z J. Kochanowskiego *Do dziewczki, Fraszki*, ks. III, s. 191, w. 5–8.

<sup>18</sup> Jest to właśnie ów *color poeticus* *Owidyusza*, jego *lusor amorum*, por. *Owidyusz, Metamorfozy*, oprac. S. Stabryła, Wrocław 1996, s. XXI i XLV; tamże ‘sztuka złotów cywilizowanych’.

<sup>19</sup> *Arkadia szczęśliwa. Poemat*, op. cit., s. 10, w. 8–13.

oraz zgrabnie w swoich wierszach rozwijała<sup>20</sup>:

Czują ludzie, czuje zwierz, czuje to co żyje,  
Moc pani z której władzy nikt się nie wybije,  
Porzuć upory, zażyj pokory<sup>21</sup>.

Drużbacka pisze też o nieprzykładnej „miłości małżeńskiej”, tej „niedowierzącej”, jak w poemacie *Cefal i Prokris*:

Często małżeństwa w niedowiarstwa błędzie,  
Mąż żonę, żona męża tropi wszędzie (...)  
O toż takowa korzyść często bywa,  
W małżeńskim stanie przeszłe podejrzenie  
Serca wspoione nienawiść rozrywa  
Wiek się ukraca mężowi i żenie  
Niechay się każdy własną piędzią mierzy  
Żona mężowi, mąż żonie niech wierzy<sup>22</sup>.

oraz o miłości „osobnej”, jak ta w *Historii Ortobana*:

Dobry dzień moja księżno, ale noc podobno,  
Niedobrą miałaś, młodą będąc, spisz osobno<sup>23</sup>.

Drużbacka opowiada się w tej kwestii za rozejściem się małżonków niedobrych, nie tworzących pary<sup>24</sup>:

Często się rwą spojone związkami ślubów wstęgi,

<sup>20</sup> Por *Omnia vincit Amor et nos cedamus Amor* ‘władzy Amora nic się nie oprze’, Wergiliusz, *Bukoliki* X, w. 63 i *Maximus intra me deus* ‘Amor’ est, co się wyklada: We mnie jest największy bóg ‘bóg miłości Amor’, mówi Medea, Owidiusz, *Metamorfozy*, ks. III, w. 50–55, oprac. S. Stabryła. U Drużbackiej jest to bogini *Wenus* nie *Amor*, por. przypis 21 „moc pani”.

<sup>21</sup> *Na piękność Narcyza, uciekającego od miłości Nimfy Echo nazwanej*, [w:] *Poezje Elżbiety Drużbackiej*, op. cit., t. I, s. 66, w. 7–10. Objaśnienie znaczenia słowa *nie wybije* ‘nie wyperswaduje’, por. S.B. Linde, *Słownik...*, t. VI, s. 450.

<sup>22</sup> *Cefal i Prokris. Zabawy Przyjemne i Pożyteczne*, t. XIII, cz. II, s. 354 i s.389. Objaśnienie znaczenia słowa *niedowiarstwo* ‘niedowierzenie, niewiara, nieufność’, por. S.B. Linde, *Słownik...*, t. III, s. 325; pisownia zgodna ze źródłem tekstu.

<sup>23</sup> *Historia Ortobana*, wyd. A. Lange, Lamus 1912, t. 4, s. 283, w. 7–8. Objaśnienie znaczenia słowa *osobno* ‘stan rozłączenia, separacji’, por. S. B. Linde, *Słownik...*, t. III, s. 601. Tu chodzi o *Teolidę* córkę księcia *Ortobana*, świeżo poślubioną *Lucydonowi*.

<sup>24</sup> W *Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych* I. Krasicki ogłosił na ten temat dwa jej wiersze „Małżeństwo szczęśliwe”, tłum. z franc. i „Małżeństwo złe”, tłum. z franc. *Zab. Prz. i Poż. T. XIII, cz. II, 1776, s. 223 i s. 225*. Widać stąd, że Drużbacka język francuski znała, mogła więc przekładać także, i to bez pośrednictwa J.N. Raczyńskiego *Historię o księżęciu Roxolanij Adolfie*; Por. też Syg. Bibl. Jag. 7241 III, „Wypisków t. VI”, s. 17-21: wiersze „z franc. języka na polski przetłumaczone przez WJMCI Panią Drużbacką skarbnikową”. Manuskrypt ten należał do księżny Zofii z Krasieńskich, kasztelanowej krakowskiej. Są tu też wiersze „Do męża” i „Na odmianę męża w kochaniu”, o których nie wiadomo, czy napisała je Drużbacka. Zagadnienia te próbuję przedstawić, na tle badań stylu autorki, w odrębnym opracowaniu. Na temat rozwojów por. także B. Popiołek, *Kobiety świat w czasach Augusta II. Studia nad mentalnością kobiet z kręgów szlacheckich*, Kraków 2003, s. 181–205 i n.

Często się rwą spojone związkiem ślubów wstęgi,  
Nie jedwabne, bo twarde znosić trzeba cięgi<sup>25</sup>.

A w innych tekstach podkreśla z mocą, że:

Jęzczyć tylko, schnąć, wzdychać w głębokim milczeniu,  
Czuć wolność postradaną, dni pędzić w więzieniu,  
Takie małżeństwo gdy się miłość go wyrzekła,  
Jest największym nieszczęściem, jest obrazem piekła!<sup>26</sup>.

bo, jak mówi w *Arkadii*:

Niemite złote cegły, ciężą miliony,  
Kto do serca, do gustu nieprzybiera żony<sup>27</sup>.

Ustalenie zatem słownika „miłości przykładnej” i „miłości nieprzykładnej”, a zwłaszcza zbudowanie systemowych: fraz, zwrotów i wyrażeń<sup>28</sup>, pozwala na interpretację tego pojęcia także poprzez reguły eksplikacji semantycznej<sup>29</sup>.

Dla „miłości przykładnej” i jej zaprzeczenia, mamy tu: MIŁOŚĆ SZCZĘŚLIWA – TO DOBROWOLNE POŁĄCZENIE W PARĘ, a – MIŁOŚĆ NIESZCZĘŚLIWA – TO POŁĄCZENIE (POD, PRZYMUSEM) OSÓB NIE TWORZĄCYCH PARY. Para przykładna u Drużbackiej to para sforna, której przeciwieństwem jest sytuacja, w której w pary łączą się ludzie niedobrani, a więc *para niesforna*. Są to wyrażenia pochodzące z kontekstu kulturowego myśliwskiego<sup>30</sup>.

Drużbacka pisze:

To, czego się jak piekła w mym życiu obawiam,  
Pojąć Męża, którego duch moy niepolubi,  
Niesforna para w gorzkich dniach smak prędko zagubi<sup>31</sup>.

Organizacja semantyczna tekstu Drużbackiej polega tu na przeniesieniu znaczenia *niesforny* ze słownictwa myśliwskiego do słownictwa związanego z leksemem *miłość*.

Słownictwo miłosne E. Drużbackiej obecne w polu „Miłości nieprzykładnej” ukazuje własny, dość bogaty język miłosny autorki<sup>32</sup>. Takie słowa jak *miłość*, *afekt*

<sup>25</sup> *Historia Ortobana*, op. cit., s. 236, w. 7–8.

<sup>26</sup> *Małżeństwo złe. Zabawy Przyjemne i Pożyteczne*, XIII, cz. II, s. 226, w. 7–10.

<sup>27</sup> *Arkadia szczęśliwa, Poemat*, op. cit. s. 15, w. 1–2.

<sup>28</sup> T. Rittel, *Frazeologizmy z pola „miłości przykładnej” Elżbiety Drużbackiej. Słowo i gest*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, t. 37, Warszawa 2001, s. 99–127.

<sup>29</sup> A. Wierzbicka, *Medytacje semantyczne (kochać, lubić, szanuje)*, Warszawa 1971, tamże hasło *kochać*, s. 94, *serce*, s. 102 i *szczęście*, s. 228. Opracowanie to posłużyło dla naszej eksplikacji „miłości szczęśliwej” i „miłości nieszczęśliwej”.

<sup>30</sup> S.B. Linde, *Słownik...*, t. V, s. 535, podaje tu znaczenie: fig. ‘sfora, spojenie, związek, złączenie, zjednoczenie, skojarzenie, para zgodna’ i kontekst: „gdy swomość jest między małżeństwem cieszą się z tego przyjaciele”, ros. присвоивать ‘do sfory przyuczać psy’.

<sup>31</sup> *Arkadia szczęśliwa*, op. cit., s. 22, i. 20–22, w. XVIII w. użycie to mają *Zabawy Przyjemne i Pożyteczne*, cz. I, s. 107 i *Teatr Polski z 1775–1806*, t. VIII, s. 26.

otrzymują w tym kontekście swoje charakterystyki w postaci określonego zasobu przymiotników i wyrażeń metaforycznych. A oto wykaz wybranych epitetów występujących w badanych tekstach Drużbackiej a dotyczących spraw miłości: *czudzołożna, bezecna* (Dawida i Betsabe), *kazirodca* (Amona i Tamary), *niezwyczajna, chorobliwa* (Roxola i Astelli), *lubieżna* (Zuzanny i Starców), *niestosowna* (Dawida i Abiszay), *cywilizowana* (Narcyza i Echo), *ponad czas wyniesiona* (Adolfa i Fortuny), *niedowierzająca, niecierpliwa* (Cefala i Prokris), *wzgardzona, pieszczona, płocha* (Cefala i Aury), *osobna* (Teolidy i Lucydony), a także: *wywiędła* (Lais), *jara* (Dawida), *uzdrawiająca* (Abiszy); zaś małżeństwo złe to: *gorzkie dni, więzy nie jedwabne, para niesforna, więzienie, największe nieszczęście, obraz piekła*.

## 2. Semantyka wariantowego fragmentu tekstu z motywem *orta i słońca*

Połączenie występujących w artykule dwóch wątków: „miłość nieprzykładna” i „rozwinięcia intertekstowe”, zapewnia, jak sądzę, prześledzenie jednego motywu, wydobytego z tekstu Drużbackiej o miłości *Adolfa i Fortuny* „ponad czas wyniesionej”. Jest to motyw *orta i słońca*, który zostaje wpisany w zaproponowaną przez nas „ramę interpretacyjną”. Tworzą ją następujące konteksty interpretacyjne: (1) pre-wzorce językowe, (2) pre-wzorce językowo-kulturowe,<sup>1</sup> (3) pre-wzorce językowo-kulturowe,<sup>2</sup> (4) autoteksty i (5) interteksty.

Intertekstowość, odniesioną do twórczości E. Drużbackiej, umieszczamy w językowo-kulturowej i symbolicznej „ramie interpretacyjnej”, w której znajdują się jednorodnie tematycznie teksty pochodzące z pola semantycznego *miłość*. Rama ta ma swoje poziomy, swoją strukturę i semantykę. Dla ilustracji posłużymy się tu motywem<sup>33</sup>: „oria leżącego w słońce” z *Fabule o Xiążęciu Adolfie*, o którym u Drużbackiej czytamy:

Rzekłszy: dziś śmieje z Orłem w słońce patrzę  
Nocny niedoperz już na mnie nie natrze<sup>34</sup>.

Jest to metafora strukturalna dotycząca całego tekstu, który został poświęcony miłości „ponad czas wyniesionej”. Autorka odwołuje się tu do całości obrazu, w którym orzeł to *jasność*, a *nietoperz* to *ciemność*. Motyw ten, jak zauważa K. Klein w „Ruchu Literackim”<sup>35</sup>, nie występuje ani w pierwowzorze francuskim

<sup>32</sup> Epitety z tej dziedziny stosowali inni, wybitni poeci polskiego baroku, zajmujący się liryką miłosną, por. Z. Kuchowicz, *Miłość staropolska*, Łódź 1982, s. 286–322, zwłaszcza s. 288.

<sup>33</sup> Por. M. Eideleinger, *Mythologie et intertextualite*, Geneve 1987, z rozszerzeniem intertekstualności także na motywy: *światła, ognia, barwy, złotego wieku* etc.; także: T. Rittel, *Dyskurs o cierpieniu. Kontekst i działania interpretacyjne*, [w:] „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 38, Warszawa 2003, s. 47–60.

<sup>34</sup> Taka pisownia jest w obu wydaniach wierszy E. Drużbackiej, por. *Zbiór rymów duchownych panegirycznych i światowych* W.J.MCI Pani Elżbiety z Kowalskich Drużbackiej, w Warszawie 1752, s. 266, w. 5–6 (wyd. J. Zaluski) i *Poezje Elżbiety Drużbackiej*, t. I i II, Lipsk 1837, s. 232, w. 17–18 (wyd. J.N. Bobrowicza).

<sup>35</sup> K. Klein, *O historii pewnego motywu słów kilka*, „Ruch Literacki” 1927, nr 8, s. 228–230.

tego tekstu, czyli w opowiadaniu pani d'Aulnoy, ani też we wcześniejszym od tekstu Drużbackiej, bo z r. 1743 pochodzącym, przekładzie polskim Jana Nepomucena Raczyńskiego z tytułem na kilka łokci: „Historia angielska, politico-moralis, Hippolita Millorta z Duglas z Julią córką hrabi z Warwiku, awantury przyjaźni opisująca, z angielskiego języka na francuski, z francuskiego na polski przetłumaczona. Dla zabawy życzliwym przyjaciółom przez...”<sup>36</sup>. Skoro tego motywu w obu źródłach wcześniejszych od tekstu Drużbackiej nie ma, to mamy tu do czynienia z tekstem w stosunku do pierwowzoru autorskim, czyli in-tekstem mającym swoje „imię własne” Drużbacka, ale wymagającym, tak jak to pokazuję dalej w przypadku motywu „czosnku”, poszukiwania źródeł tego motywu i jego rozwinięć intertekstowych. Ten dwuwiersz, z motywem *orła i słońca*, oraz *orła i nietoperza* (lub *sowy*), pozwala na wyodrębnienie następujących kontekstów interpretacyjnych.

1. **Pre-wzorce językowe**, formalne i treściowe, czyli w tym wypadku są to przysłowia, jako wzorce tekstu skategoryzowane, ustalone w słownikach i utrwalone w drukach: „Bujny *orzeł* śmieje patrzy ku *słońcu*” Strykowskiego z 1574 roku, „*Nietoperz* w *słońce* nie patrzy” Potockiego z 1676 roku i „*Sowa* nie lubi *słońca*, *światła*” z 1620 roku<sup>37</sup> oraz „*Orłowi* południe, noc *sowie* przystoi” z *Monitora* z roku 1769 i „Co *słońce* winno, gdy *sowie* oczy obraża” Birkowskiego z 1806 roku<sup>38</sup>.

2. **Pre-wzorce językowo-kulturowe**, tekstowe, jako warianty tekstu główne, *langue poétique*, centralne, utrwalone w źródłach kultury chrześcijańskiej i/lub antycznej. Dla *orła* jest to Biblia, a w niej *Księga Wjścia* „Wyście widzieli, co uczyniłem Egipcjowi, jak niosłem was na skrzydłach orlich i przywiodłem was do Mnie” (19,4); *Księga Powtórzonego Prawa* „Jak *orzeł*, co gniazdo swoje ożywia, nad piśkletami swoimi krąży, rozwija swe skrzydła i bierze je, na sobie samym je nosi” (32,11), a prawdopodobnie także *Księga Psalmów* „Odnawia się młodość twoja jak *orła*” (103,5). Są tu możliwe aluzje do podań o *orle - feniksie* i o *życiu orłów* jako symbolu młodości; przy czym jako pre-wzór treści dla *orła - feniksa* jest to mit wiodący żywot od Hezjoda, a rozbudowany przez Owidiusza w *Metamorfozach*<sup>39</sup>, jako „curiositates”, por. baśń o ptaku Feniksie z *Metamorfoz*:

<sup>36</sup> *Historia Hippolita* została do druku podana w Poznaniu, w Drukarni Akademickiej. Roku Pańskiego 1743 przez J.P. Józefa Jana Nepomucena Raczyńskiego, Podczaszyca Wieluńskiego, a *Fabula o księżęciu Adolffie* w 1752 r., por. J. Załuskiego.

<sup>37</sup> Jako źródła przysłów jest tu wymieniony: J. Krzyżanowski, *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*, Warszawa 1969, t. II, s. 742 i t. II, s. 615, t. III, s. 268.

<sup>38</sup> S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, Lwów 1807–1814, t. III, s. 584 i t. V, s. 368.

<sup>39</sup> Literatura dotycząca historii *feniksa* jest bardzo bogata. Prace traktujące o losach tego tematu w starożytności, średniowieczu i czasach nowożytnych omawia J. Sokolski, *Słownik barokowej symboliki natury*, Wrocław 2000, s. 61, przypis 43. Por. też przypis 76, s. 424 do *Metamorfoz* Owidiusza w oprac. S. Stabryły, w którym wyjaśnia, że jest to inwencja Owidiusza, który za ojczyznę Feniksa uważa nie Etiopię, lecz mówi o asyryjskim pochodzeniu tego ptaka i dodaje, że dlatego trudno ustalić, co pochodzi z tradycji, a co jest kreacją autorską samego Owidiusza. Por. też ujęcie Laktancjusza, *De ave Phoenixe*, [w:] *Muza chrześcijańska*, t. II (*Poezja łacińska, starożytna i średniowieczna*) opr. ks. M. Starowieyski, przekł. M. Brożek, Kraków 1992, s. 30–35 – ujęcie chrześcijańskie.



„Jest jednak ptak, który sam siebie zapładnia i na nowo sam się odradza. Asyryjczycy zwą go Feniksem, nie żywi się owocami ani roślinami, lecz żywicą kadzidłą lub soki amomum ‘pachnący krzew wschodni, rodzaj balsamu’. Kiedy ten ptak ukończy pięć wieków życia, wnet pazurami i czystym dziobem buduje sobie gniazdo w gałęziach u wierzchołka chybotliwej palmy. Skoro wyścieli je gałęziami lawendy i kłosa miękkiego *nardu* i pokruszonymi żdźbłami *cynamonu* i żółtą *myrrą* ‘nard, cynamon, myrra – pachnące krzewy wschodnie’, kładzie się na nim i kończy swe życie wśród pięknych zapachów. Z ciała ojca – opowiadają, odradza się mały FENIKS, który ma żyć tyle samo lat. Kiedy z wiekiem nabierze sił i będzie zdolny udźwignąć brzemień, zdejmie z gałęzi wysokiego drzewa swoje ciężkie gniazdo i z czcią poniesie tę *własną kolebkę* i *grób ojca* poprzez zwiewne przestworza, aż przybywszy do grodu Hyperiona ‘miasto Heliopolis w Egipcie, „gród SŁONCA” Heliosa; Hyperion był ojcem Heliosa’ złoży ją przed świętym progiem w świątyni tego boga<sup>40</sup>.

3. Pre-wzorce językowo-kulturowe, symboliczne<sup>41</sup>, płaszczyzna pojęciowa, treści kulturowo cenniejsze, jako warianty tekstowe ustalone, ale w naszej analizie poboczne, skategoryzowane w słownikach kultury, tak jak np. dla *orła* i *nietoperza* oraz *sowy* u K. Moszyńskiego, *Kultura ludowa Słowian*<sup>42</sup> – z rozwinięciem apotropaicznym, wróżebnym czy u Herdera w *Leksykonie symboli*<sup>43</sup> – z rozwinięciem symbolicznym i restytucją pradawnej symboliki wywiedzionej z mitów, baśni, rytuałów, czy też snów<sup>44</sup>.

4. Autoteksty, jako warianty realizacyjne, tekstowe<sup>45</sup>, w analizie główne, *parole poétique*, czyli różne postacie treściowe i formalne tekstu Drużbackiej z motywem *orła* i *orła-feniksa* oraz *nietoperza* i *sowy*, z grupą wariantów tekstowych w postaci fraz w obu rodzajach leksemów, spotykane w drukach i rękopisach autorki, por. np.:

- (1) Rzekłszy: dziś śmieie z *Orłem* w słońce patrzę,  
Nocny *niedoperz* już na mnie nie natrze<sup>46</sup>.

<sup>40</sup> Owidiusz, *Metamorfozy*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1996, Księga XV, w. 391–407, s. 424–425, Przekł. i oprac. S. Stabryła, BN nr 76.

<sup>41</sup> Z symbolem, tak jak u Goethego, mamy do czynienia wtedy, gdy „szczególne” np. *orzeł* i *słońce* reprezentuje to, co „ogólne”, np. *przestrzeń* i *światło*, a u Drużbackiej także *lot* i *miłość*; J. Ziomek dodaje, że „symbol ma się tak do alegorii, jak metonimia do metafory”. Por. *Symbol wśród tekstów kultury*, [w:] *Problemy wiedzy o kulturze. Prace dedykowane Stefanowi Żółkiewskiemu*, pod red. A. Brodzkiej, Wrocław 1986, s. 75.

<sup>42</sup> K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, t. II, cz. 1, Warszawa 1967, s. 568–569.

<sup>43</sup> Herder, *Lexikon, Symbole*, pol. wyd. *Leksykon symboli*, Warszawa 1992, s. 112 (*orzeł*), s. 105 (*nietoperz*), i s. 149 (*sowa*), przekł. J. Prokopiuk.

<sup>44</sup> Por. też P. Ricoeur i M. Ochab, *Symbolika zła*, Warszawa 1986, przekł. S. Cichowicz; oraz P. Kowalski, *Leksykon, Znaki świata (omen, przesąd, znaczenie)*, Wrocław–Warszawa 1998, s. 22.

<sup>45</sup> Por. rozważania J. Lyonsa o dopuszczalności czy równoważności pewnych wypowiedzi i formułowaniu intuicyjnych poglądów użytkownika języka na dany temat, [w:] J. Lyons, *Semantyka*, t. I, Warszawa 1984, s. 31.

<sup>46</sup> *Fabula o księżęciu Adolfie*, [w:] *Poezye Elżbiety Drużbackiej*, op. cit., t. II, s. 232, w. 17–18. Przykład cytowany wcześniej.

– wzorzec językowy z przysłów, użycie przenośne symboliczne, przeciwstawienie *orla* i *nietoperza*;

(2) Niesłuszna *sowie* z *orłem* w zawód chodzić w locie,  
Niesłuszna z nim się wzbijać, *pod słońca promienie*,  
*Orla* pióra wynoszą w przyzwoitej cnocie,  
*Sowę* pusta stodoła wśród dnia kryje w cieniu,  
Dopiero jej noc czarna da wzrok widzieć świata:  
Jednak sowa w prostocie swojej, nisko lata,  
Ptak wyniesiony  
Bierze ją w szpony<sup>47</sup>.

– wzorzec językowy z przysłów, użycie przenośne symbolu, przeciwstawienie *orla* i *sowy*:

(3) I toć *Auguście* przyznać mogą trzeci,  
Za ciebie mądrość w Polskie schodzi progi,  
Nie jeden *orzeł* ku *słońcu* wyleci;  
Z tych jaśnieć będą senatorskie togi<sup>48</sup>.

– wzorzec kulturowy antyczny, użycie przenośne symbolu związane z historią o *feniksie*:

(4) *Żeś feniks* nowy w miłości ojczyzny,  
Czują to godne przodków twych popioły,  
Odradzasz w *gniazdzie*, pięćsetne siwizny,  
Zdrowie, fortuny, rozdzielasz na poły,  
Dla Polskich *orląt*, biorąc je pod skrzydła,  
Wynosisz w górę *słońcu* za pieścidla<sup>49</sup>.

– wzorzec kulturowy antyczny i biblijny, użycie przenośne symbolu, kontaminacja *feniksa* z *orłem*, symbolem opieki Boga nad ludźmi, według tradycji Starego Testamentu.

5. **Interteksty**, jako warianty realizacyjne tekstowe, ale w naszej analizie poboczne, z grupą wariantów treściowych i formalnych tekstu tematycznego, wydobyte z różnych autorów, a zawierające motyw *orla* lub *orla-feniksa* i *nietoperza*, rozumiane tu

<sup>47</sup> Reskrypt J. O. Książęcia JMci, Koniuszemu W. Ks. Lit. od nierównającej się z doskonałością jego Sługi, [w:] *Poezje Elżbiety Drużbackiej*, op. cit., t. I, s. 287, w. 1–8. Wiersz ten jest odpowiedzią autorki na wiersz Ks. Ulryka Radziwiłła na pochwałę Autorki napisany.

<sup>48</sup> Por. pełny tytuł wiersza z jego adresatami: *Applauz Najaśniejszemu Królowi JMci Augustowi trzeciemu z okazji kwitnących nauk w Polsce, za panowania jego; zwłaszcza erygowanej publicznej w Warszawie Biblioteki sumptem J.O. Księcia JMci Stanisława Koski Żaluskiego Biskupa Krakowskiego, i Jaś. W. Mci Ks. Józefa Żaluskiego referendarza W. Koronnego*, [w:] *Poezje Elżbiety Drużbackiej*, op. cit., t. I, s. 172 (tytuł), i s. 174, w. 15–18.

<sup>49</sup> *Do tegoż J. O. Książęcia JMci na Bibliotekę publiczną Warszawską* [w:] *Poezje Elżbiety Drużbackiej*, op. cit., t. I, s. 177, w. 12–17.

jako ich zdania tekstowe<sup>50</sup>. Zostały one wyodrębnione na płaszczyźnie nominacyjnej (te same lub podobne treści) oraz ponadzdaniowej (odniesienia do rzeczywistości pozatekstowej), zwielokrotniające użycie tego motywu, por. np. użycia z wariantowym fragmentem tekstu zawierające rozwinięcie symboliczne lub narodowe.

(1) Matko moja twe dziecko „noszone na rękę  
Widziało zachód *słońca* (...)  
I wieczność mu się w tym *słońcu* przyśniła,  
Jako *orłowi*, co ku niemu leci,  
Myśląc, że będzie tam *orłów mogiła*  
Lub gniazdo dzieci<sup>51</sup>.

– wzorzec kulturowy antyczny, rozwinięcie metaforyczne motywu *feniksa*

(2) O Boże ojców moich, Tobie chwała,  
Na wieki wieków od twojego sługi,  
*Orlicy z ognia*, która mię porwała,  
Chwała i wieczny hołd i rozgłos długi  
Jak *orzwał* gniewny, Panie wiekuisty,  
Zleciałeś na mnie i skrzydły przykryłeś,  
Szelest był wiatru i trzask był ognisty,  
I cisza wielka pod ogniami (...)<sup>52</sup>.

– wzorzec kulturowy biblijny, postać Ducha Św., który „porywa” i „unoszą” jak „orlica z ognia”, znaczenie z metaforycznym rozwinięciem tematu *orła-Boga* jako „ognistego ptaka”;

(3) O niezgłębione, nieobjęte moce,  
Skrzydłami trzepocę  
Jak *ptak* ten *nocny*,  
Któremu okiem kazano skrwawionem  
Patrzeć w *blask słońca* (...)  
Święty Boże! Święty Mocny! Święty a Nieśmiertelny!  
A oko moje zachodzi mgłą,  
Która jest skonem  
I mego serca, i duszy mojej<sup>53</sup>.

<sup>50</sup> T. Rittel, *Frazeologizmy z pola „miłości przykładowej” E. Drużbackiej...*, 2001, s. 99–127; tamże (s. 121–125) rozróżnienie „zdań systemowych” i „zdań tekstowych”.

<sup>51</sup> W czasie podróży na Wschód 19 października 1836 r. słowa te pisał J. Słowacki w wierszu „Do matki mojej”, por. K. Klein, *O historii pewnego motywu*, op. cit., s. 230; por. też *Listy do matki*, opr. Z. Krzyżanowska, Wrocław 1987, [w:] *Dzieła wybrane*, t. 6.

<sup>52</sup> J. Słowacki, *Dzieła*, t. I–II, Warszawa 1937, wyd. T. Pini, por. też „*Każdej nocy każdego dnia*”. *Antologia polskiej liryki religijnej*, oprac. B. Ostromięcki, t. I, Warszawa 1988, s. 226, w. 1–8 i K.A. Dorosz SJ, *Z poezją przez rok liturgiczny*, Toruń 2002, s. 50–53; tamże *Opis działania Ducha Świętego*.

<sup>53</sup> J. Kasprzowicz, *Wybór poezji*, Wrocław 1990, BN, nr 120, *Suplikacje* (fragmenty), s. 189–205 (opr. J. Lipski).

- wzorzec kulturowo-językowy, znaczenie z reinterpretacją motywu *orla* i *słońca* oraz przesunięciem znaczeniowym składników, a mianowicie *orzeł* w niewoli został tu ukazany jako *sowa* ‘ptak nocny’<sup>54</sup>;

(4) Oto dziś dzień krwi i chwały,  
Oby dniem wskrzeszenia był,  
W tęczę Franków *Orzeł Biały*,  
Patrząc lot swój w niebo wzbił;  
Słońcem lipca podniecany,  
Woła do nas z górnych stron;  
Powstań Polsko, skrusz kajdany,  
Dziś twój triumf albo zgon<sup>55</sup>.

- wzorzec językowy i kulturowy antyczny, znaczenie symboliczne i narodowe, rozszerzenie metafory jako znaku wezwania i zachęty, z zamianą składników *słońca* na *tęczę*;

(5) I wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja: Jan Paweł II  
papież, wołam z całej głębi tego tysiąclecia, wołam w przeddzień Święta Zesłania,  
wołam wraz z wami wszystkimi:  
Niech zstąpi *Duch Twój!*  
Niech zstąpi *Duch Twój!*  
I odnowi oblicze ziemi  
Tej ziemi!<sup>56</sup>

- wzorzec językowy i kulturowy biblijny, znaczenie symboliczne zgodnie z tradycją Nowego Testamentu i narodowe, modlitwa „słowiańskiego Papieża” o podtrzymanie ducha narodu.

<sup>54</sup> Rozwinięcia tekstowe motywu *orla* i *słońca*, zauważone przez badaczy tekstów („Ruch Literacki” 1977, nr 8); nie tylko E. Drużbackiej, występują też u Seweryny z Żochowskich Pruszkowej (Warszawa 1855, s. 88, w 1–2d) z powtórzeniem motywu oraz wcześniej także u Samuela ze Skrzypny Twardowskiego *Wojna domowa* (Kraków 1660, Kalisz 1681) i *Władysław IV król Polski* (Leszno 1649). Por. także B. Chmielowskiego *Nowe Ateny* (Lwów 1753, t. I, s. 613), a w nich hasło *orzeł*: „jako król ptaków nie dla wielkości, ale dla wysokiego wzbijania się. Z natury w słońce niezmierzone lubi zanurzyć oko: czego orlecia jeżeliby nie czynili, łzy puszczając z oczu, wyrzuca, jako *partum degenerem, teste Aristotele*. Próbuje ich *ku słońcu* je obracając, lub lecąc z lecącymi”.

<sup>55</sup> Słowa napisał Casimir Delavigne (1793–1843), poeta francuski, piszący wiersze patriotyczne, słowa polskie Karol Sienkiewicz (1793–1860), poeta, sekretarz ks. Adama Czartoryskiego, muzykę skomponował Karol Kurpiński (1785–1857). Por. też B. Zakrzewski, *Pieśń w Warszawiance Wyspiańskiego*, „Pamiętnik Literacki” LXXVII: 1986, z. 2, s. 103–121, z interesującym nas wariantowym fragmentem tekstu Warszawianki: „W gwiazdę Polski, Orzeł biały/ Patrząc, lot swój w niebo wzbił” (s. 105) i dwuwersem w *Warszawiance* Wyspiańskiego „Leć, nasz orle, w górnym pędzie, Sławie, Polsce, Światu służ...” (Wyspiański, *Dziela zebrane*, t. I, Kraków 1964, s. 209).

<sup>56</sup> Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny*, Kraków 1997, s. 25.

### 3. Uwagi końcowe

Budowanie tekstu przy pomocy (modelowanie powierzchniowe) lub w związku z innymi tekstami (modelowanie głębokie) jest ujmowane w:

- (1) gramatyce tekstu<sup>57</sup> i dotyczy intertekstowości, intertekstualności i transtekstualności, a oznacza kształtowanie wypowiedzi i jej odbioru zależnie od uprzedniej wiedzy uczestników komunikacji o innych tekstach (wypowiedziach),
- (2) lekturze tekstu<sup>58</sup>, przy której dzieło można czytać tylko w związku z innymi tekstami lub w przeciwstawieniu się im, tworzą one bowiem siatkę; przez którą czyta się dzieło, wyławia jego cechy i nadaje im strukturę;
- (3) w nauce<sup>59</sup>, gdzie tekst naukowy wchodzi w dialog z tekstem zastanym i przyszytym. W jakim kierunku to ujęcie się otwiera, jest odpowiedzią, w czym ulega i/lub przeciwstawia się innym tekstom, a kiedy i w czym oddziałuje na nie;
- (4) w dyskursie edukacyjnym<sup>60</sup>, w którym śledzi się uzależnienie „obrazu świata” (nauczyciela i ucznia) od czynników kulturowych. Uwypukla się w nim typowe dla określonej kultury kreacje (konwencje językowe i estetyczne). Tekst i intertekst jest tu konceptem, a dyskurs (metatekst) sposobem istnienia obu tekstów. Kontekst kulturowy zaś to określone konwencje (językowe i niejęzykowe) oraz kody estetyczne (malarstwo, muzyka, architektura) tworzące swoistą „syntagmę kultury”. Mają one swoje wyznaczniki (jednostki, takie jak np. metafora kulturowa i wzorce, takie jak np. teksty kultury)<sup>61</sup>, które tworzą „ramę interpretacyjną”, jako własny mikroparadygmat możliwości „intertekstowych”, ważnych dla sygnalizowania znaczeń i zamiarów komunikacyjnych autora tekstu oraz interpretatora (odkrywanie znaczeń). Są one oparte na operacyjnych wzorcach (płaszczyzna wyrażania) organizacji tekstu, zawierających „teksty gotowe” i/lub ich wewnątrzjęzykowe (w ramach tego samego kodu), międzyjęzykowe (w ramach przekładów intertekstowych) albo też międzyznakowe (intersemiotyczne) przekształcenia transmutacje i ich interpretacje<sup>62</sup>.

<sup>57</sup> R.A. Beaugrande, W.U. Dressler, *Wstęp do lingwistyki tekstu*, Warszawa 1990, s. 19–30, przekł. A. Szwedek.

<sup>58</sup> J. Culler, *Structuralist Poetics: Structuralism Linguistics, and the Study of Literature*, New York 1975, s. 96.

<sup>59</sup> S. Gajda (red.), *Dyskurs naukowy – tradycja i zmiana*, Opole 1999, s. 181–191.

<sup>60</sup> T. Rittel, J. Ozdźyński (red.), *Konteksty kulturowe w dyskursie edukacyjnym*, Kraków 2002, s. 7–13.

<sup>61</sup> T. Rittel, *Metafora pejzażowa Mickiewicza (w kontekście słowiańskich przekładów „Pana Tadeusza”)*, [w:] „Stylistyka słowiańska” VII, red. S. Gajda, 1998, s. 121–133, teźże, *Metafora kulturowa w słowiańskich przekładach „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza (w kontekście Panny Świętej – Świетlistej)*, [w:] *Mickiewicz i Kresy, Rozprawy z międzynarodowej sesji naukowej w Krakowie 4–6 grudnia 1997*, red. Z. Kurzowa i Z. Cygal-Krupowa, Kraków 1999, s. 293–310, a także: *Metafory świata modelowane Biblią*, [w:] *Gwary dawniej i dziś*, pod red. S. Cygana, Kielce 2002, s. 157–178.

<sup>62</sup> R. Jakobson, *O językoznawczych aspektach przekładu. W poszukiwaniu istoty języka I. Wybór pism*, Warszawa 1989, s. 372–381, przekł. L. Pszczołowska.

- (5) W analizie metatekstowej<sup>63</sup> proponujemy wyodrębnić pre-teksty i post-teksty (to, co poprzedza analizowany tekst, i to, co następuje po nim jako jego rozwinięcie), jako wzorce w warstwie treściowej i/lub formalnej tekstu oraz in-teksty (to, co zostało wstawione do tekstu), tak jak motyw *orla* i *słońca* z *Fabuly o księżęciu Adolfe dziedzicu Rexolanji* Elżbiety Drużbackiej w stosunku do jego francuskiego wzorca z opowiadania pani d'Aulnoy i przekładu polskiego Jana Nepomucena Raczyńskiego, czy też motyw *czosnku* z wypowiedzi *Panurga*, u Rabelais'go, *Gargantua i Pantagruel* wprowadzony doń przez Tadeusza Żeleńskiego (Boya) dla ukazania „jarej starości” mężczyzn, a wykorzystujący rodzimą, polską literaturę.
- (6) W analizie wariantowego fragmentu tekstu wykorzystujemy wzorce intertekstowe rodzime ukazujące np. „jarą starość”, tak jak to czyni Jan Kochanowski:

Nie uciekaj przede mną dziewczko urodziwa,  
 Serce jeszcze nie stare,  
 chocia broda siwa,  
 Choć u mnie broda siwa,  
 Jeszczem niezganiony,  
*Czosnek* ma głowę siwą a ogon zielony.  
 Nie uciekaj, ma rada: wszak *im kot jest starszy*  
 Tym pospolicie mówią *ogon jego twarszy*.  
 I dąb choć mieścy przeschnie, choć list na nim płowy,  
 Przedsie stoi potężnie, bo ma *korzeń zdrowy*<sup>64</sup>.

K.W. Wójcicki pisze w związku z tym, że: „Drużbacka знаła dokładnie literaturę ojczystą z upłynionych wieków, tym sposobem obznajomiła się z mitologią, oraz literaturą grecką i rzymską. Umiała nadto dzieje święte”, i dodaje, iż: „jej ojciec, podczas długich wieczorów zimy, czytał głośno Kochanowskiego”<sup>65</sup>. Wzorce te, jak widzieliśmy, wykorzystwała E. Drużbacka w *Życiu Dawida*.

Zaprezentowany wybór tekstów E. Drużbackiej potwierdza w pełni, że tak analizowane metafory *orla* i *słońca*, jak i inne metafory kulturowe tej autorki są głęboko osadzone w doświadczeniu językowo-kulturowym poetki.

Można zatem czytać Drużbacką „po kolei”, czyli tak jak dany tekst został przez autorkę napisany, ale można i należy czytać te teksty „z kluczem intertekstowym”, tak jak w proponowanym tu ujęciu, przez co „trudna uroda” jej wierszy uzyskuje głębię językową i kulturową, a dzieło Drużbackiej zostaje w ten sposób wpisane w tradycje kultury i języka.

<sup>63</sup> W. Bolecki, *Pre-teksty i teksty. Z zagadnień związków międzytekstowych w literaturze polskiej XX wieku*, Warszawa 1998. Por. też T. Rittel, *Elżbieta Drużbacka w kręgu mecenatu Czartoryskich. Dyskurs tekstowy, intertekstowy i metatekstowy* (w druku).

<sup>64</sup> J. Kochanowski, *Do dziewczki, Fraszki Jana Kochanowskiego*, Kraków 1564, Księgi trzecie, s. 151, w. 5–8.

<sup>65</sup> K.W. Wójcicki, *Życiorysy znakomitych ludzi wsławionych w różnych zawodach*, t. II, Warszawa 1851, s. 50 i tegoż, *Niewiasty polskie. Zarys historyczny*, Warszawa 1845, s. 67.

## Intertextual interpretation of the motive of the *eagle* and the *sun* (interpretative contexts)

### Abstract

The motive of the eagle and the sun was placed within: a/ an interpretative and/or content plane of *Mitość nieprzykładana* exposing vocabulary, and b/ language and culture plane showing 1. pre-patterns (proverbs), 2. cultural pre-models (Bible, mythology), 3. cultural pre-models (dictionaries of culture), 4. auto-texts (textual implementations of the motive of the eagle and the sun in Drużbacka's text, 5. intertexts (textual implementations of the motive in various authors). Intertextual contexts are built by pre-texts, post-texts and in-texts.

